

Dzieciątko Jezus w pontonie!

7 grudnia 2017

Kolejna skandaliczna szopka! Najpierw Boże Narodzenie zostało wystawione na pośmiewisko w Ameryce, gdzie postawiono gejowską szopkę. Dwóch Józefów odzianych w różowe szaty, pochylało się nad Dzieciątkiem leżącym w żłobie. Kolejna kontrowersyjna szopka powstała we Włoszech, w mieście Cantenaso, w Bolonii. Tym razem tradycyjna stajenka, została zaprojektowana jako hołd wobec napływających ze wschodu imigrantów.



Należący do lewicowego ugrupowania burmistrz Stefano Sermenghi, doszukał się analogii pomiędzy Świętą Rodziną, a tzw. uchodźcami! I tak powstała skandaliczna Szopka Bożonarodzeniowa. Dzieciątko Jezus zamiast w żłobie, znajduje się w objęciach Maryi, która wraz z Synem siedzi w dmuchanym pontonie. Ponton ma nawiązywać do środka transportu jaki zazwyczaj jest wykorzystywany przez ryzykujących życiem, przepływających się przez Morze Śródziemne imigrantów. Zarówno maleńki Jezus jak i Jego Matka Maryja, zostali potraktowani, jako uchodźcy z Bliskiego Wschodu.

Niewyobrażalne i bezmyślne zniszczenie oraz setki tysięcy niewinnych ofiar – ich symbolem stało się w ostatnim czasie syryjskie Aleppo. Jego mieszkańcy wielokrotnie z żalem mówili,

że świat o nich zapomniał. Kto jak kto, ale my – Polacy – dobrze powinniśmy pamiętać i rozumieć owo uczucie opuszczenia i zapomnienia przez wszystkich, czego symbolem stała się zburzona doszczętnie przez Niemców podczas II wojny światowej Warszawa.

Pomysł spotkał się z głębokim oburzeniem lokalnego biskupa Ernesto Vecchi, który nazwał nową interpretacją Szopki Bożonarodzeniowej skandalem. Biskup powiedział, że przedstawiony obraz jest to pogwałceniem Narodzenia Pańskiego. „Istota bożonarodzeniowej Szopki domaga się, aby dziecko owinięte w pieluszki zostało położone w żłobie i należy to uszanować. Najważniejsza część stajenki nie może być reprezentowana przez łódź. Nie narzekam na to, że w stajence jest łódź, ale powinna być ona umieszczony w innej części, i z całą pewnością nie powinna gościć Dzieciątka Jezus i Maryi”.

Kontrowersyjna scena znalazła się również na świątecznych kartkach, dzięki czemu obraz ma okazję dotrzeć do wielu zakątków państwa i świata.

Burmistrz miasta nie przejął się negatywną reakcją, jak mówi, najważniejsze jest to, aby imigranci czuli się mile widziani. „We Włoszech wiele osób otwiera usta, ale nikt nie robi nic konkretnego dla pozytywnego odbioru przez tych, którzy tu przybywają”.

Według najnowszych danych Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji w 2017 roku, aż 117 120 osób przemierzyło Morze Śródziemne i wylądowało we Włoszech. Ponad 2 800 osób zginęło podczas niebezpiecznej przeprawy przez morze w lichych pontonach i tratwach.

Autorstwo: kf

Na podstawie: RT.com

Zdjęcie: Giacomino Nicolazzo

Źródło: Swiato-Poglad.pl